№ 89.

KURYER LITEWSKI

Za Naywyżſzém Dozwoleniem

IMPERATORA JMCI CAŁEY ROSSYI.

w WILNIE V. S. 5. LISTOPADA 1802. ROKU WE SRODĘ

z Petersburga V. S. 24. Października.

Półkownik Durasow naznaczony kommendantem 10. batalionu artylleryi. Nowodźwiński kommendant Podpółkownik Durnowo na własną prożbę uwalnia się od służby z rangą Półkownika i mundurem, umieſzczony w inwalidach; iego mieysce zastąpi Podpółkownik Horstal. J. I. M. oświadcza ukontentowanie Inspektorowi Sybirskiey inspekcyi Generał Maiorowi Ławrow za porządek w niey utrzymany. Kolleski Konsyliarz Putkowski, Nadworny Szybobrin, Wołkow, Bołkaszyn, uwalniaią się od służby z pensyą połowy gaży.

z Wiednia 5. Października.

Seym Presburgski pod prezydencyą Arcy Xiążęcia Palatina, od kilku dni zatrudnia się czytaniem ustaw Królewskich; iak rychło będzie rozwiązany zgadnąć trudno. — Cesarz Jmć przez Kanclerza Węgierskiego kazał oświadczyć naywyżſze ukontentowanie Prowincyałowi braci miłosierdzia, który swoiém staraniem wystawił dóm nowy i wygodny dla chorych do zdrowia zaczynaiących przychodzić, ażeby tu czystego i wolnego iuż powietrza mogli używać. — W Sawarże mieście Comitatu Eysenburgskiego pożar sprawił niedawno ſzkodę na 150. t. zł. ryńs. Zołnierz chcący ratować ſztandary, rzucił się w ogień; lecz gdy iuż powracał, dachem upadaiącym przywalony, zginął nieſzczęśliwie. — Bawiący teraz w Belgradzie Tusun Aga w dobrém iest porozumieniu z Paſswanem Oglou; roskazy daie pod imieniem Sułtana; mieſzkańce znacznieysi pragną widzieć iak nayprędzey nowego Baſzę. — Warunki ugodliwe między Portą i Paſswanem dotąd urzędownie ogłoſzone nie są; to pewna że rozboie nie ustały w Prowincyach Tureckich; do swawolnych gromad przyłączyło się wielu żołnierzy; co widząc Dywan, zlecił Baſzy Widdińskiemu przywrócenie spokoyności.

Przed ugodą z Deiem Algerskim zawartą, gdy Buonaparte zamyslał o wyprawie na rozboyników, Minister Talleyrand przesłał Porcie notę, wyliczaiąc zniewagi przez nich wyrządzone Francuzom; oświadczył nakoniec: jeżeli Dey skłonnym nie będzie do pokoiu, pierwſzy Konsul wyśle armią dla zdobycia Algeru; wcześnie o tém donosiemy, ażeby snadź Porta za złe nie miała; że broń podnoſzą Francuzi na iey hołdownika; nie podobała się Turkom naſza wyprawa do Egiptu; toż samo dziś nastąpić może; ale gdy inaczey pokoiu i sprawiedliwości otrzymać nie możemy, woiować trzeba. „ Xiąże Ypsylanti Hospodarstwo Wołoskie otrzymał nie tylko za wstawieniem się obcych Mocarstw, ale też za staraniem wſzystkich mieſzkańców kraiowych, którzy pod rządem iego spodziewaią się bydź ſzczęśliwſzemi. Słychać że Hospodar Maltański urząd stracił; mieysce iego zastąpi Murusi. — Arcy Xiąże Karol tu spodziewany dla powitania W. X. Konstantyna. — Graf Stahremberg Ambaſsador Cesarski u Dworu Londynskiego, order złotego runa, i podwyżſzenie pensyi otrzymał.

W Ratisbonie Poseł Brandeburgski podał proiekt, iakie pensye maią być naznaczone Xiążętom i innym osobom stanu Duchownego. Elektorowi Trewirskiemu 100. tys. zł. ryńs. Biskupowi Bambergskiemu 90. t. innym Biskupom od 60. do 20. t. Opatom wyżſzym od 6. do 12. t. Xieniom od 3. do 6. t. Prałatom od 2. do 8. Prałatom niżſzym od 1500. do 3. t. Kanonikom ettc. dziewięć z dziesięciu części teraznieyſzego ich dochodu. Plebanom zostawuie się cały, ponieważ mierny. Każdy z Xiążąt mocen będzie gasić kapituły i klaſztory, jesliby się podobało. — Minister Hanowerski Arnswaldt zaiął imieniem pana swoiego Biskupstwo Osnabruckie; Kommiſsarze Xiążęcia d' Orange wsparci żołnierzem Pruskim weſzli bez odporu do kraiu Fuldeńskiego. — Pomieniony w górze Poseł Brandeburgski doradza, ażeby miasta: Hamburg, Lubeck, Bremen, Auſzpurg, pomnożone dziś maiąc znacznie dochody i dzierżawy swoie, na dopełnienie milliona przeznaczonego Arcy Kanclerzowi Rzeſzy, 200. tys. zł. ryńs corocznie płaciły. — Baron Hugel dotąd nie potwierdził i posrednikom nie oddał *conclusum* Deputacyi względem przyięcia proiektu indemnizacyi drugiego; wywodzi owſzem krzywdę W. X. Toskanii, prawa i pretensye domu Austryackiego do Dóbr duchownych w Rzeſzy, które innym Xiążętom oddano.

Poseł Szwedzki podał notę powtórną Deputacyi i Seymowi: „ Czas, powiada, zerwać milczenie, gdy niebezpieczeństwa nowe, zamieſzania blizkie, zagrażaią Rzeſzy. Dziś naypotrzebnieyſza iedność z głową Narodu; inaczey niepodległość i pokóy utrzymane być nie mogą. Król Jmć Szwedzki nic przez woynę nie ztraciwſzy, przez sprawiedliwość myślić nie chce o rozſzerzeniu własnych dzierżaw w Niemczech. Zamierza jedynie utrzymać w całości prawa i niepodległość Rzeską. Mógł na wſzystko poglądać okiem oboiętném; lecz gwarantowi Niemieckich swobod milczeć dłużey nie przystało. Potrzebne są odmiany w kraiu; słuſzna iest nagroda! Xiążętóm woyną zkrzywdzonym, co dziedziczne tracą dzierżawy; lecz w tém dziele sprawiedliwość naſzym być ma przewodnikiem; niech tracący równą ſzkodzie nagrodę otrzymaią. Daliśmy światu przykład niebezpieczny i nieprawy zabierania zbroyną ręką takich kraiów, które ieſzcze uznaiemy za własność dawnieyſzych panów; piſzmy więc oświadczenie mocne i wyraźne, zapobiegaiąc na przyſzłość podobnym bezprawiom.

Od granic Szwaycarskich 22. Października.

Rząd wygnany z Lausanne do Berne powrócił d. 19., Rapp przyieżdżaiącyoh strzelaniem z armat witać kazał. Wnet wydali odezwę do narodu: „ Rząd powrócił do stolicy. Wiadome obywatelom okoliczności kraiowe; wspominać nie chcemy co iuż mineło; pomyślcie Szwaycarowie, co się z wami teraz dzieie; co nastą-

pić może. Zapewne rząd prosić nie będzie, ażeby do kraiu wtargnął Francuzki żołnierz; lecz Konsul sam nie zcierpi, ażeby fakcye i woyna domowa, niſzczyła narod sąmsiedzki, z Francyą związany przymierzem, którey winien będzie niepodległość swoię. Przestańcie więc niebaczni ludzie zprzeczać się o tę lub drugą rządu postać, o iedney lud inney lepſzość opinii. Zapobieżcie raczey naiachaniu siedlisk oyczystych przez obcego żołnierza, odwróćcie wiſzące klęski nad wami. Jeden do tego środek; czytaycie odezwę Konsula. Szwaycarowie, nie odrzucaycie rady przyiazney; ta wam ostatnia iuż deska zostaie do ratunku po rozbitym okręcie, stoicie nad przepaścią. Generał Rapp uważa pilnie, iak są wykonane rozkazy Konsulowskie; niech tylko ieden przeciwi się Canton; iuż woyska Francuzkie wtargneły. Jedno zamieſzanie, urząd ieden w rewolucyi zrodzony, dziś nie rozwiązany, iedna ludu gromada, co broni złożyć nie chce, zciągnie klęskę na kray cały. Garnicie się więc wſzyscy do prawa i Konstytucyi, czekaymy co nam darnie potężne i dzielne Francyi pośrednictwo. Niech zginą ſzarfy, kokardy, przezwiska rozróżniaiące Szwaycarów. Czyliżeście nie wſzyscy Synowie iedney Oyczyzny; czyliż nie każdy obywatel powinien łożyć wſzystko za iey niepodległość?

Kommendantem w Berne został Perrier Szef 1 półbrygady; dawnieyszy Wyttenbach urząd ztracił, bo w rewolucyi przeszedł na stronę rokoszanów. Landamman Dolder wczora dał biesiadę Generałowi Rapp i wielu Officyerom. Mieszczanie znacznieysi przed przybyciem rządu i późniey opuścili siedliska. Rozkazy Konsula wykonane nie ſą. Woyska konfederackie nie zkładaiąc broni cofaią się do małych Cantonów, zabrawszy cokolwiek mogły w zbroowniach Berneńskich, gdzie kilka ledwie ciężkich armat zostało. Działa w Arau wzięte, które w Arburg złożyć należało, do Schwitz przewieziono. Tam Seym nie rozwiązany zdaie się wyzywać Francuzów, ażeby wtargneli do kraiu; sami tymczasem opatruią się pilnie w artylleryą, ammunicye żywność. Wkrótce iednak rzecz zkończyć się musi. Już do Berne przybył Adiutant Generała Ney, chcąc widzieć, czyli iuż się zadość stało woli Konsula bez wyiatku żadnego. Rapp wysłał gońców do Seymu i Generała Bachman zapytuiąc się, dla czego Deputowani i żołnierze kraiowi nie powrócili do domów. Po odebraney odpowiedzi, gdy nie będzie dostateczną, Francuzi wtargną do Szwaycarów. Senat wybrał trzech Posłów do Paryża: Dolder, Muller, Sprecher.

D. 22. Do Bienne iuż weszła 104 półbrygada Francuzka; do Basel batalion woysk rządowych; tego chorągwie gdy niesiono, żaden z mieyskich żołnierzy nie chciał oddawać czci przyzwoitey. Wkrótce nadiechał Officyer Francuzki z rozkazem, ażeby dla ciągnącey armii leże przygotowano. Municypalność kokardy czarne i białe zchować kazała. Obywatele zbroiowni oddać nie chcą strożom rządowym. Francuzi zapewne nas pogodzą. Rozumiemy że w całych Szwaycarach nie obeydzie się bez podobnego przymusu. Rokoszanie ſą w nieustannem poruszeniu; ztąd ich potęga, zamysły, położenie mniey wiadome. Zbliżaią się do Berne smiało częstokroć. Konie użyte na przewiezienie do Schwitz armat 20, odesłali właścicielom. Przez cały czas bawienia się ſwoiego w stolicy, codzieńnie robili 40 t. ładunków dla piechoty. Officyerowie ich często przychodzą do miasta bez mundurów. Zurich załogi rządowey przyiąć nie chce; Solothurn idzie za tym przykładem. Rząd nowo przywrócony wzywa zbiegów ażeby powracali w dniach 16 pod chorągwie, ofiaruiąc każdemu darowanie winy i kary.

D. 23. Generał Ney dziś do Berne przybył; strzelano z armat; co ponieważ stało się w nocy, zlękli się mieszkańce, rozumieiąc iż nowy spisek powstał przeciw rządowi. Poseł Verninac odwołany; Ney mieysce zastąpi, maiąc od Konsula moc zupełną w ſprawach politycznych i woyskowych. Wraz po przybyciu rozesłał gońców na wszystkie strony, rozkazuiąc armii Francuzkiey zewsząd razem do Szwaycarów wkraczać. Goniec do Schwitz posłany powrócił. Rapp listownie zalecał Redingowi, ażeby niezwłócznie doniosł Seymowi onego rozwiązanie; Reding wymówił się zpóźnioną porą; rzecz odkładaiąc nazaiutrz. Po takiey odpowiedzi, Rapp i Ney użyć przedsięwzieli dzielnieyszych środków. Do Basel weszła 16 półbrygada; ogułem woyska do wyprawy przeznaczone wynoszą 40 batalionów 12 regimentów iazdy. Generał Andermatt zasiadł mieysce w Senacie. Generał konfederacki Auf der Mauer kommenderuie w Schwitz załogą. Seym wydał ieszcze odezwę do narodu; między innemi ten wyraz godzien uwagi. „Cóżkolwiek uczyniemy Szwaycarowie, przyimuiąc lub odrzucaiąc odezwę Konsula; Francuzkie woyska wtargną zawsze do kraiu na zgubę naszą. Spodziewa się Seym, że kraiowy żołnierz i obywatele przyimą cierpliwie cudzoziemców bez odporu zadnego polecıwszy Bogu dobrą ſprawę, z odezwą do potomności.„

Tenże Seym przesłał Cantonom proiekt nowey konstytucyi. 1. Szwaycary RPta zprzymierzona, pod imieniem Konfederacyi Helweckiey. 2. Dzieli się kray na Cantony 3. Każdy rządzi się według woli, ſprawuiąc w domu naywyższą władzę, jak dawniey bywało. 4 Miasta nie maią przemocy nad mieszkańcami wieyskiemi; iedni i drudzy należą do ſądownictwa, policyi i rządu wewnętrznego. 5. Rząd Cantonu iednego nie może nic dokazywać z uszczerbkiem drugich; przestępcę Seym osądzi. 6. Rząd każdego Cantonu wybierze Posła na Seym wam ; ci na mieyscu zostaną, póki następców nie dostaną; płatni będą od ſwoich Cantonów. 7. Seym nieustanny stanowi o woynie i pokoiu, przymierzach, traktatach handlowych, dla dobra całego kraiu; może znieść uchwały rządów Cantonowych przeciwne dobru powszechnemu, ſzkodliwe nawet iednemu z Cantonów. 8 Seymuiący w roztrząsaniu traktatów, i innych dzieł ważnieyszych powinni stosować się do wziętych instrukcyi od Cantonu ſwoiego. 9 Seym w gronie ſwoiém obiera Prezydenta i Sekretarza na 3 miesiące, z wolném obraniem na czas dalszy. 10 Prezydent przyimuie posłów zagranicznych, podpisuie uchwały Seymowe, z Sekretarzem; protokuł podpisuią wszyscy Posłowie. 11. Seym wyznacza posłow za granicę i odwoływa. 12. Na woienne przypadki Seym przepisze liczbę żołnierza i pieniądze, które ma dać każdy z Cantonów. Arsenały ich ſzczegulne idą do władzy Seymowey; Seym wyznacza Generałów, oddala, stanowi Inspektorów milicyi podczas pokoiu. Cantony każą w manewrach ćwiczyć obywatelów ſwoich 13. Każdy Szwaycar iest żołnierzem; nikt nie może bydź przyiętym do praw mieyskich, cechów, bawić się rzemiosłem, żenić się, gdy nie ma strzelby, ſzabli, porządku żołnierskiego; uboższych rząd opatrzy we wszystko. W nadzwyczayném zdarzeniu Cantonowy rząd mocen iest rozbroić obywatelów. Wydatki woienne poniosą Cantony w miarę przyzwoitą.

z Paryża 26 Paździerńika.

Poseł Angielski Merry miał podać Konsulowi notę uwagi godną względem rozruchów Szwaycarskich, odpowiedź znaydzie w pismie Ministra Talleyrand do Posła Bawarskiego. „Związki ſąmsiedzkie między Bawaryą i Szwaycarami dawniey zachodzące, dziś powiększone, gdy Elektor nowe dzierżawy nabył w Niemczech, zapewne zwróciły uwagę iego na teraznieysze u nich zamieszania Kray ten od czasu dawnego rozróżniony. Intryga i pieniądze nie dozwoliły po dziśdzień rządowi głosem lepszey części mieszkańców postanowionemu dzielnym być i czynnym dla dobra powszechnego. Póki Oppozycya na skrytych i utaionych sideł

stawianiu przestawała; nie chciał Konsul mieszać się do kłótni, które czas i widok pokoiu przywróconego całey Europie mógł umorzyć. Lecz nakoniec nieprzyiaciele Szwaycarskiego ludu wybuchnęli; krew przelano, kray zniszczeniem zagrożony. W gwałtownem niebezpieczeństwie podniosły się wszystkie głosy, o pośrednictwo do Konsula wołaiąc. Strona przeciw rządowi uzbroiona, gdy obłąkani przez nią ziomkowie zniewalali stosować się do opinii powszechney, musi zarówno z drugiemi szukać naszey rady i pomocy. Mocarstwa graniczące z Szwaycarami, nie mogły spokoynie poglądać na okropne skutki tych rozruchów; ludzkość, interes Francyi, Europy, zniewalał Konsula, ażeby odstąpił nakoniec układu pierwiastkowego; nie wdawać się do spraw cudzych. Przemówił iako przyiaciel i pośrednik; w iedną chwilę spokoyność powróciła do narodu, lud zbroyny osiadł w domach; rzetelni i poczciwi Szwaycarowie, widząc się oszukanemi; orężem pogrozili naczelnikom, którzy przed ich obliczem Francyą czernili, a w pismach urzędowych znieważać ią śmieli. Sprawce dziś są okryci niesławą i wzgardą u ziomków.

Nie mógł Konsul, aniteż był powinien opuszczać narod, który naszey przyiaźni potrzebuie; inaczey w krótkim czasie Szwaycar przebiegłszy całą przestrzeń okropney anarchii, powrócić musiał pod iarzmo dawnieysze, z którego cieszy się zrzucenia. Lecz uznaiąc potrzebę dopomagania sąmsiadom, ażeby sami sobie los upewnili nieodmienny przez konstytucyą, sądzi Konsul, że tey niepodległość zupełna ma być zasadą. Prawo rządzenia się w domu bez przeszkody krwią własną i zwycięztwy chwalebnemi dla Szwaycarów nabyliśmy Francuzi; traktat potwierdził dzieło oręża. A ponieważ to prawo z ręki naszey biorą sąmsiedzi; Konsul chce być dla nich rękoymią, i pewnym zostać: że garść burzliwych emigrantów, zbiegłych od armii postronnych, którzy ogień i żelazo niosą na zniszczenie własney oyczyzny, nie wydrze własności świętey ziomkom prawie iednomyślnym. Nie tacy ludzie mogą wzywać na pomoc traktatu Lunewilskiego; tak mówić i czynić przystoi wszystkim Szwaycarom w ogulności, których ucisnąć chcieli przychodnie. Bo czyliż oni mogą bydź porównani z Cantonem Argow, Vaud, powiatami dawniey poddanemi, których prawa i swobody Francya zaręczyła, nie tylko w Lunevillu, aleteż w drugich traktatach, które za naszych czasów utwierdzaią dawne związki dwóch RPtych. Tacy ludzie rozgłaszać będą: że Szwaycarowie idąc za cudzym przykładem, zkłonieni być mogą do połączenia się z Konsulem na wzór Włochów. Ta myśl daleką iest od zamiarów iego, przewidzieć ią niepodobno. Chce urządzić Szwaycary, ażeby na potomność zupełnie były niepodległemi. Spodziewam się iż Elektor Jmć przyzna, iak sprawiedliwe są te uwagi; i iestem.

Talleyrand.

Dzieło wielkie opisania dokładnego Egiptu przyszło iuż do skutku; wyznaczona z uczonych kommissya podane pamiętniki po roztrząsnieniu naypilnieyszém, w niektórych zdarzeniach nawet przez głosy sekretne, drukować, plany rozmaite sztychować każe. — W Departsmencie Indre i Loire w mieyscu Lahaye Descartes zwaném ob. Thierry obrządkiem uroczystym, pomieścił półposąże Filozofa Descartes od rządu darowane, w témże mieszkaniu, gdzie się narodził mąż sławny. Obecni byli naypierwsi urzędnicy Departamentu całego, tłum wielki ludu, milicya i gwardye narodowa z muzyką; przez dni dwa, biesiady, strzelanie z armat nieustanne. — Buonaparte ma wkrótce wyiechać do Rouen, Havre, Cherburga; Minister wewnętrzny Chaptal iuż tam przybycie iego uprzedził. — Poseł RPtey Włoskiey, że za rządem z Berne wygnanym do Lausanne pospieszyć nie chciał, mieysce ztracił

Rapport Generała Gobert o woiennych obrótach w Guadalupie.

,, Smierć Generała en chef Richepance smutkiem napełniła armią iego, i osadę na którey uszczęśliwienie pracował. Moim iest obowiązkiem donieść, cośmy tu sprawili od początku podziśdzień. D. 16. floreal woysko z 3500. Europeyczyków, 300. młodzieży kraiowey złożone, dwóma dywizyami na ląd wystąpiło w Grand-Terre bez odporu; pierwszą sam prowadziłem, drugą G. Seriziat. Okręta liniowe weszły do odnogi Gosier; fregaty z statkami przewozowemi do portu Pointe á Pitre. Twierdze, działa ammunicye nam wydano bez zwłoki; lud czarny zgromadził się za miastem, i tegoż wieczora iść mu na okręta kazano. Noc ucieczkę ich pokryła przy naypilnieyszey straży; rozbiegli się po części; trwoga w Basse Terre wielka. Chciał Richepance, ażebym z dywizyą teyże nocy szedł do pomienionego miasta; tu można było zgasić pochodnię woyny domowey; ale wiatr nie pozwolił żeglować do d. 19. Półbrygada 15. lądem ciągnęła; do tey naprzód ognia daią Murzyni; attakuiąc nieporządnie stanowisko Dole traci 30. żołnierza; przegraliśmy raz pierwszy i ostatni na tey woynie.

D. 20. zbliżaiących się do Basse Terre sięgaią batterye nieprzyiacielskie. Występuię z okrętów pod ogniem z armat i broni ręczney nieustannym; wdziera się pędem żołnierz na wzgórki; pierzchaią Murzyni. Uciekaiących ścigano. Bitwa pod Routseau zacięta; rokoszanie bronią się do upadłey, chcąc nas zepchnąć z góry. Zwyciężyliśmy nakoniec. Szef batalionu Brunet ciężko postrzelony; zabitych i ranionych liczyłem 160; wielu Murzynów poległo. Wieczorem przybywa do obozu z posiłkiem Richepanse; przez noc gotuiemy się do następuiącego szturmu. Rzeka Peres brzegi ma przepaściste i wysokie; dwie były przeprawy; zasłonione redutami i armatą; tu w kroku staie nieprzyiaciel. Na czele kolumn, z Generałem en chef idziemy; żołnierz prędko rzekę przechodzi zdobywa twierdze, dział 20. których uciekaiąc nie zagwoździli Murzyni. Wygrana kilku nam ludzi kosztowała; wchodziemy do miasta. Półbrygadę 66 wysłano ażeby zbiegłych zamknęła w Matouba. Idę sam z grenadyerami dla rozproszenia innych, co się ukazywali na górach rzeki Gallion blizkich, i widzę że półbrygada wielkim tłumem ludu czarnego zciśniona uchodzi do Duchatean. Pospieszam z odsieczą; trwoży się nieprzyiaciel zewsząd oskoczony; odnosiemy pomsę w mieczu surową.

Twierdzę Charles i Matouba opasałem, sposobiąc się do oblężenia. W częstych wycieczkach tracą Murzyni 30. ludzi za Francuza iednego.

Reszta póżniey

z Londynu 22 Października.

W portach naszych widziemy przygotowania wielorakie; uzbraiaią się okręta niektóre, inne wychodzą pod żagle, mianowicie statki pocztarskie z taiemnemi rozkazami. Xiąże d'York miewa rozmowy z Sekretarzem Admiralicyi. Rozkazano wstrzymać rozwiązanie w części armii lądowey. Biegaią trwożliwe odłosy; wierzyć wszystkim nie radzi roztropność, odrzucać też wszystkie się nie godzi. Mówić teraz poczynaią o zgromadzeniu flotty obserwacyiney. Agent nasz w Algerze Falcon okolnym listem przestrzegł kupców żegluiących po morzu środziemném, iż Dey korsarzom swoim zalecił chwytać Angielskie okręta, któreby świadectwa od Admiralicyi nie miały prawnie zporządzonego. Podobno rząd nasz pomyśli szczerze o poskromieniu tych zuchwalców. — D. 20 w Plymouth i wielu innych portach wicher straszliwy nie małą szkodę sprawił w okrętach. — Generał Pichegru ma wkrótce służbę przyiąć u iednego z Monarchów Europeyskich. — Nie upadła iescze pogłoska o blizkiey w Ministerium odmia-

nie. Jeżeli pokóy kwitnąć będzie, może rządzić narodem Addington spokoyny; lecz ieżeli woyna wybuchnie, sami nawet iego przyiaciele, Pitta przeciwnicy, wyznaią, że mąż doświadczeńszy, u styru powinien stanąć. — Pewną mamy wiadomość, iż Buonaparte obrócił wszystkie starania ku pomnożeniu morskiey potęgi. Od 15 miesięcy do portów Francuzkich zprowadzono więcey drzewa, żelaza, miedzi, pieńki, smoły, wszelkich materyałów do budowli okrętowey potrzebnych, niżeli dawniey w 8 leciech. — Złożony Nabob Areotu umarł, odkazawszy państwo pokrewnemu; lecz i ten żył po nim nie długo; i pierwszy Minister wkrótce za panem swoim przeniosł się do wieczności.

Ukradziono w Kamienicy Wazgirdowskiey rzeczy następne: 1mo: Zegarek złoty z repetycią cicho biiącą za pociśnieniem, z amelią koloru stalowego w karpią łuskę na środku iey gwiazdeczka brylancikami sadzona, przy im tasiemeczka srebrna na iey kluczyki i dywiska złota. 2do: Zegarek srebrny okazuiący godziny, dni, i literami dni pisane po Francuzku, przy im łancużek złoty w środku przerwany z dywiską około perełkami sadzoną, i w końcu tego łancuzka dwa złote kutasiki i kluczyk złoty. 3tio: Łyżek srebrnych 12. z literami nabiianemi JLR znak cechu Jeleń; także łyżka pułmiskowa 1. 4to: Grabek srebrnych 4. z takiemiż znakami. 5to: Pieniędzy w monecie i złocie cz: zł: 123; ktoby takową szkodę wynalazł za daniem znać do Kamienicy JP. Wazgirda pod Bosaczkami przy zwoitą odbierze nadgrodę.

Od Litewskiego Wileńskiego rządu Gubernskiego powtórne doniesienie, ażeby chcący przyiąć na siebie przystawienie ammunicyi potrzebney na Pocztylionów Dyrekcyi Litewskiego Pocztamtu, dwuletniey na 159 ludzi, iednoletniey na 124, stawili się z swiadectwami na pismie dla targu i umowy o cenę w Litewskim Pocztamcie na termina: pierwszy d. 3, drugi d. 10, trzeci i ostatni d. 20 ter: Listopada.

Obwieszczaią się Sukcessorowie zeszłego JP. Adama Juchniewicza w Dobrach JWW. Kościałkowskich Polepie zwanych, w Pcie Wiłkom: leżących zmarłego, aby za wyprobowaniem, że są nayblizszemi, do miasta JEGO IMPERATORSKIEY Mości i Pałacu tychże JWW. Kościałkowskich na Subocz ulicy położonego przybyli, spadek dla siebie odebrali, i urzędownie zakwitowali.

JW. Baron Beningsen Generał od Kawaleryi Gubernator Woienny Litewski i Kawaler podaie do wiadomości, iż Nayiaśnieyszy Imperator z nayszczodrobliwszych swoich względów Gabinetowi swoiemu wydać rozkazał Rotmistrzowi Szymonowi Bartoszewskiemu Rubli 50, Szlachciance Zofii Burniewiczowey Rubli 100, Szlachciance Katarzynie Rawskiey Rubli 50, i Wdowie Chorążynie woysk Poll: Teresie Kamienieckiey Rubli 50. — Ażeby zatym dla odebrania takowych pieniędzy wspomnione osoby do Kancellaryi Cywilney tegoż JW. Woiennego Gubernatora stawały same, lub przysłały Plenipotentów ostrzega się d. 15. 8bra 1802 R. w Wilnie.

Litewsko Wileński rząd Gubernski donosi, aby chcący wziąć w arendowną dzierżawę od 23 Kwietnia r. 1803 na 4 następuiące lata Kamienicę w Wilnie na zamkowey ulicy pod N. 193 stoiącą, sekwestrowaną za dług u byłego dzierżawcy mieszczanina Kulika Kommissyi szpitalney należny, stawili się do tuteyszey Izby Skarbowey na termina: 1. d. 3, 2 d. 5, 3 d. 8 Grudnia r. 1802.

Litewsko Grodzieński Rząd Gubernski donosi, aby Kredytorowie i Pretensorowie byłego Litewskiego Kuchmistrza X. Xawerego Ogińskiego zyskiwali należność swoią z iego maiątku; ponieważ ten co leży w Pcie Grodzieńskim, to iest miasteczko Przewałki i Palnice zawieraiący 112. dusz męzkich, za Naywyższym rozkazem idzie pod rząd Graffa Ogińskiego.

Podaie się do wiadomości, iż ktoby miał chęć doskonalenia Dzieci, razem z stancyą stołem, lub też tylko lekcyę chciał brać, to iest, w Językach następuiących: w Francuzkim, w Niemieckim, w Ruskim, w Polskim, w rachunkach, Geografii, początkach Moralności obyczaiów, a to wszystko z reguł, to niech się uda do Korpusu Kadetów Wileń: do Wiel: Kapitana Inspektora, lub też do JP. Hurtera Professora tychże Kadetów, stoiącego w Kamienicy JW. Siestrzeńcewicza Konsyl: pod Królewskim Młynem pod Nrem 156. Względem stołu i różnych potrzeb, podług umówionego kontraktu z JP. Hurterem Professorem Kadet wyszczegulni się.

Hurter Professor Kadetów Wileń.

Opuszczone i wruinę podane, przez Obywateli, w srzodku miasta Wilna i po przedmieściach Possesye, zmuszaią Magistrat Wileń: , do wydania przez nimeyszą publikacyą ostrzeżenie: że gdy Prawem Konst: 1764 Ru postanowionym jest; aby Possesye w mieście Wilnie będące, ruinie podane, za nieprzystąpieniem przez Aktorów, do należney onych reparacyi, przez miasto plus offerenti były sprzedawane; dla tego Magistrat, w exekucyą tego tego prawa, ogulnie wszystkich maiących w tym mieście i na przedmieściach Pałace, Kamienice, Domy drewniane i Place; a przez opieszałość ruinie i spustoszeniu pozostawione; aby naydaley do upłynienia roku, od daty nimieyszey publikacyi, starali się poruynowane zreparować, a puste place należycie zabudować; ostrzega. W przeciwnym zaś zdarzeniu; Magistrat ogłasza, iż wszelkie Posessye zruynowane, i Place puste; zaięte i przez publiczną licytacyą, w skutek prawa Konst: 1764 Ru sprzedane będą. 1802. Julii 2. dnia.

Po zmarłych rodzicach Dobrzańskich pozostali Synowie: Józef, Albin, Karol, z powodu śmierci Opiekuna Karol z domu oddalony znayduiąc się w Pcie Wiłkomirskim u JJWW. Moriконich Podkomor. uprasza familią i kogo dóydzie nimieysze uwiadomienie, ażeby jemu o życiu braci jego donieść raczyli. Adres w Wilnie do Starozakonnego Leyby Jankielewicza na Niemieckiey ulicy pod Nro 313.